GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę odpłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 1. Czwartek 2. Stycznia 1851. **Rok gazecie 40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 27. grudnia. Wyrokiem prawnym w wyższej instancyi potwierdzonym skazani zostali za podburzające mowy: Ingnacy Stadnicki, rodem z Wadowic tego samego obwodu w Galicyi, 32 lat mający, rel. r. kat., bezżenny, piekarz z profesyi, na trzymiesięczny areszt w sztokhausie w kajdanach; Antoni Boety, rodem z Sambora w Galicyi, 33 lat mający, rel. r. kat., bezżenny, czeladnik piekarski na dwumiesięczny pojedyńczy areszt; Feliks Tarnawski, rodem z Malczyc obwodu Lwowskiego w Galicyi, 37 lat mający, rel. rzym. kat., bezżenny, piekarz z profesyi i Fryderyk Hess, rodem z Białca, obwodu Wadowickiego w Galicyi, 38 lat mający, rel. ewangel., bezżenny, piekarz z profesyi, każdy na sześciotygodniowy pojedyńczy areszt; Karol Mydlarski, rodem ze Lwowa, 22 lat mający, rel. r. kat., bezżenny, piekarz z profesyi, na 8dniowy areszt; zaś Ferdynandowi Idzikowskiemu, rodem z Dembnik, obwodu Bocheńskiego, 43 lat mającemu, rel. r. kat., bezżennemu cukiernikowi, Józefowi Dewit, synowi żołnierskiemu, urodzonemu w polu, 64 lat mającemu, rel. r. kat., żonatemu, czeladnikowi piekarskiemu i Michałowi Folk, rodem ze Lwowa, 44 lat mającemu, rel. r. kat., bezżennemu, czeladnikowi piekarskiemu, policzono odsiedziany areszt indagacyjny za karę.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Litogr. „Koresp. austr.“ o solidarności rządów niemieckich.)

Wiedeń, 28. grudnia. Podróż prezydenta rady ministeryalnej księcia Schwarzenberg do Berlina stanowi znamienity oddział w najnowszym rozwoju spraw niemieckich. Owe wielce pocieszające pojednanie i zaprzyjaźnienie się obydwóch gabinetów, które już w zdarzeniach politycznych ostatnich tygodni wydocznie na jaw wystąpiło, nabiera przez to stanowczego i wybitnego wyrazu. Prusy będą umiały ocenić przyjazną uprzejmość, która im się wyrządza przez odwiedziny jednego z najznakomitszych tegoczesnych mężów stanu. Prusy mogą z tego najpewniejsze powziąć przekonanie, że nigdy Austryi na tem niezależało by upokorzyć gabinet pruski, i że Austrya niczego tak usilnie niepragnęła jak aby Prusy stanęły na równi prawa i przyjaźni związkowej, aby obadwa mocarstwa w ścisłem współdziałaniu za tem tylko arcyważnem szły powołaniem: zachować zasady konserwacyjne w nienaruszonej całości. Przy ostatnim zwrocie stosunków można było przewidzieć, że się obadwa gabinety porozumieją co do kwestyi szlezwig-holsztyńskiej, tego jedynie jeszcze pozostałego ogniska rewolucyjnego. Jakoż w istocie nastąpiło to porozumienie, a exekucyjne wojska związkowe niebędą żadnych doznawać przeszkód w pochodzie przez terytoryum pruskie. Nieidzie tu tylko o wykonanie uchwały związku niemieckiego, lecz o znaną główną uchwałę czterech mocarstw europejskich pierwszego rzędu, przy której boleśnie uczuć się dało dobrowolne odosobnienie Prus od kontrahentów. Lecz nie mogło być inaczej, jak że Prusy musiały uczuć niedogodność tego odrębnego stanowiska, a najnowsze przystąpienie gabinetu pruskiego do postanowień konferencyi londyńskiej równa się co do skutku i istoty prawie zupełnie podpisaniu traktatu londyńskiego. Austria jako mocarstwo niemieckie wierne związkowi nie zechce i niemoże nigdy wykroczyć poza obręb uchwały związkowej z roku 1846. Holsztyn musi pozostać przy związku, i jeżeli tylko Dania żadnych nie dozna trudności w zarządzeniach potrzebnych do utrzymania jedności i centralizacyi swego państwa, tedy z chęcią trzymać się będzie związku, z którego wypłynąć może dla Danii tylko korzyść a ewentualnie i silna pomoc; Niemce zaś zawsze o tem powinny pamiętać, że tylko przez ścisły i niezachwiany stosunek z Danią stać się mogą kiedyś mocarstwem morskiem na północy.

Kwestyę kurheską można w obecnej chwili uważać już za rozwiązaną. Książę Elektor otoczony swojem wiernem wojskiem przybył już do stolicy. Przewodnicy tak zwanego biernego oporu i redaktorowie najdwuznaczniejszych dzienników umknęli z miasta, a wnet niepozostaną po nich nawet ślady w tym kraju, który im zaprawdę nic niezawdzięcza, prócz kilku miesięcy niepokoju i przykrej obawy.

Niewątpimy bynajmniej, że jak potąd tak i nadal prawo exekucyjne w Kurhesyi wykonywane będzie z największą wyrozumiałością i roztropnością. Pojedyńcze osobistości nie wywrą w tym składzie rzeczy stanowczego wpływu. Dla nich nie rozpoczął się był bierny opór, dla nich nie rozporządzono też egzekucyę wojsk związkowych. Nowo wzmocniona władza prawowita rozporządzi wszystko cokolwiek posłuży ku dobru zasady pawagi i ku rozwojowi rozumnego, wolnego, ogólnym stosunkom odpowiednego stanu prawnego.

Z wszystkich tych zaszłości okazuje się solidarność rządów niemieckich. Oby nigdy niepowróciły dnie dawniejszych nieszczęsnych scysyi. Jeżeli rewolucya ze wszystkiem ma być zwyciężona, tedy potrzeba najściślejszej jedności wszystkich żywiołów porządku, na których czele rząd się znajduje. Solidarność rewolucyi da się tylko pokonać solidarnością wszystkich partyi konserwacyjnych, a wszystkie samoistne interesa muszą ustąpić tam gdzie idzie o utrzymanie społecznego porządku i o uchylenie zuchwale zamierzonego obalenia. *(Ausr. Kor. lit.)*

(Giełda Wiedeńska.)

Wiedeń, 28. grudnia. Karsa papierów publicznych wzięły na dzisiejszej giełdzie pomyślny obrót, w dewizach niezaszła dotychczas żadna zmiana. — Rozeszła sie była pogłoska że bony skarbowe w Medyolanie o 4% poszły w górę, to jest, z 69 na 73. Nieustające wymiany lombardzko-weneckiej pożyczki stały dotychczas na przeszkodzie zniżeniu kursów śrebra i złota. W ogóle wziąwszy panowało pomyślne usposobienie. — Nowe rozporządzenia giełdowe zaczynają wchodzić w zwyczaj, i nikt się im niesprzeciwia, odkad zniesiono niektóre ścieśniające postanowienia co do nadzoru. *(Austr. Kor. lit.)*

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 27. grudnia. Z dniem 1go stycznia przychodzą do wykonania nowe postanowienia względem postępowania z urzędowemi korespondencyami przy nadejściu ich do pocztowych urzędów i oddawania lub dalszem odsełaniu. Według tych wiec postanowień ma być prowadzony dziennik tak rekomendowanych jako i nierekomendowanych korespondencyi urzędowych na pocztę oddawanych. Odbierajacy je urzędnik pocztowy spisywać ma pierwsze szczegółowo z wymienieniem zupełnego adresu, drugie zuś wciągać ma na sztuki. Wydawanie recepisów i retour-recepisów ustaje, i może jeszcze nastąpić tylko względem tych zwierzchności sądowych, dla których porządek sądowniczy podobny tryb recepisowy przepisuje. Wydawanie pism urzędowych pocztą nadeszłych dzieje się w taki sam sposób, i tylko przy listach rekomendowanych obowiązane są urzęda pocztowe do wręczenia recepisu (Abgabsrecepisse). Te same postanowienia zastósowane być mają także do korespondencyi wojskowych, jeźli są treści urzędowej.

— Kilka ustaw prowizorycznych dla kraju koronnego Węgier przygotowują do ogłoszenia. Tyczą się one kolonizacyi kraju, katastru, abolicyi gruntów i niesprzedajności dóbr (aviticitaet) z odnoszącemi sie do tego prerogatywami. *(Oe. R. Ztg.)*

— Przyjmując cudzoziemców do przynależności w gminie, należy przy wydawaniu tyczących sie certyfikatów odnosić się na przyszłość zawsze do uchwały gminnej. *(Austr. Kr. lit.)*

(Kurs wiedeński 27. grudnia 1850.)

Obligacye długu państ. 5%—95¼, 4½%—82¼, 4%—74, 2½%—49½. Losy z r. 1834—194, z 1839 110¼. Akcye kolei północ. 113½.

Anglia.

(Podmorski telegraf między Anglią i Francyą. — Złoto z Anglii do Paryża.)

Londyn, 21. grudnia. Zajęto się znów z wielką gorliwością urządzeniem podmorskiego telegrafu między Francya i Anglią. Podmorskich drutów ma być ośm, a w miesiącu maju praca ta będzie zupełnie ukończona. Elektro-typograficzny telegraf nowego wynalazku przyjdzie przy tem do zastosowania. Znaczy on wielkiemi literami początkowemi, punktami i średnikami.

Z powodu zamierzonego uchylenia waluty złotej wysełają z Anglii niezmierne sumy złota do mennicy paryskiej.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. grudnia, ósma godzina wieczór. Na posiedzeniu prawodawczego zgromadzenia ukończono ustawę o hypotekach.

Journal des Debats jest ścigany sądownie za pewien artykuł niepodpisany. — W procesie przeciw panu Allais ukończono przesłuchanie świadków. *Chaix d'Estange*, obrońca partyi cywilnej, utrzymuje, że Yon jest spółwinowajca pana Allais i gratuluje legislacyjnemu zgromadzeniu, że ma takiego komisarza policyi. Ogłoszenie wyroku spodziewane jest aż późno w nocy.

(Zgromadzenie narodowe.)

Paryż. Na posiedzeniu z 23. grudnia, pod prezydencyą pana Dupin, panowało między reprezentantami wielkie wzruszenie z powodu zamierzonego uchylenia komisarza policyi Yon i ogłoszenia osnowy wymienianych w tej mierze pism pomiędzy ministrem Baroche a p. Dupin. Na liście porządku dziennego stał dalszy ciąg drugiej obrady nad ustawą względem przywilejów i hypotek. Sprawozdawca *Batismenil* zdaje sprawę o rozmaitych poprawkach do art. 2105. *Baroche* uprasza zgromadzenie narodowe o wyrozumiałość dla ministra sprawiedliwości, który zapadłszy nieco na zdrowiu sądził nadto, iż obejść się może bez jego przytomności przy zagajeniu posiedzenia zaczynającego się zwłaszcza od interpelacyi ministra wojny. Prezydent Dupin oświadczył, iż na żądanie interpelantów odłożono ją do dnia jutrzejszego. Dalszy ciąg dawniejszej debaty. Artykuł 2105 włącznie do art. 2113 przyjęto bez żadnej zmiany. *Heurtier* cofnął poprawkę swoją do art. 2113. Artykuł 2113 do 2125 przyjęto następnie po krótkiej debacie. Minister *Fould* podaje rozmaite projekta do następnego potwierdzenia asygnowanych przez prezydenta republiki podczas odroczenia kredytów. Poczem posiedzenie zamknięto.

(Poczta francuska z dnia 23. grudnia.)

Paryż, 23. grudnia. Z powodu nowego kierującego komitetu dwunastu mężów zaufania hrabi Chambord zaszły w partyi legitymistycznej znaczne nieporozumienia. Malkontenci zamierzają utworzyć inny przeciwny komitet pod nazwą: „Komitet legitymistycznej propagandy i obrali za godło: Wszystko dla ludu i przez lud.“ Program jego jest głos do narodu. Przeciwny komitet porozumiał się już z prowincyonalnemi komitetami legitymistów.

— Minister spraw wewnętrznych polecił okólnikiem wszystkim prefektom, iżby przy tegorocznej sprzedaży kalendarzy zachowali jak najściślejszą kontrolę, bowiem kalendarze stanowią we Francyi potężny środek do rozszerzania propagandy.

— Minister spraw wewnętrznych polecił prefektom mieć baczne oko na politycznych zbiegów w ich departamentach zamieszkałych, którzyby rozszerzali socyalistyczną propagandę. Kilku włoskich i hyszpańskich zbiegów wydalono już z tej przyczyny. *(P. S. A.)*

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 25. grudnia. Wczoraj zaczął się proces pana Allais, i jeszcze wczoraj spodziewano się zakończenia; lecz przesłuchanie świadków trwało tak długo, że obronę aż na jutro odłożyć musiano. Wyrok będzie jutro wyrzeczony. Rozjątrzenie obu partyi w tym procesie jest bardzo wielkie; po jednej stronie stoją stronnicy biura narodowego zgromadzenia, a po drugiej stronnicy prefektury policyi.

Kwestya o dotacyi ma przyjść pod dyskusyę 2. lub 3. stycznia. Chociaż frakcya partyi legitymistów zawsze jeszcze zamyśla przeciw niej wotować, jednakże nie wątpią o przyjęciu projektu dotacyi.

Prawa strona postanowiła, jak zapewniają, wspierać propozycyę pana Lefranc względem rewizyi ustawy wyborczej z 31. maja. W taki sposób sprawa ta poprowadziłaby do bardzo znacznego rozdwojenia w partyi legitymistycznej, gdyż towarzystwo legitymistów w ulicy Rivoli postanowiło odrzucić tę propozycyę jako nie na czasie, i przez pana Benoist d'Azy tylko zawarowanie na przyszłość wyrazić. Teraz słyszymy, że pan Larochejaquelin chce tego legitymistycznego mowcę zbijać i w imieniu ostatecznej prawej strony za propozycyą wystąpić, z czego ciekawa dyskusya wyniknie.

— Uważają to za rodzaj klęski poniesionej przez ministra finansów Fould, iż dodatek do rent w kwocie 50 milionów musiano odłożyć na czas późniejszy, bowiem na licytacyę stawił się jeden tylko diskonto-kantor, i tak jeszcze podawał zbyt nizkie ceny. — Upewniają, iż minister Baroche uśmierzył niechęci w zgromadzeniu z powodu kwestyi loteryjnej jedynie tylko tem oświadczeniem, iż poda się do dymisyi, na wypadek gdyby tą razą nie miał za sobą większości. Sprawa komisarza policyi zgromadzenia narodowego, Yon, potąd jeszcze nieukończona; słychać iż minister Baroche chce go spowodować do dobrowolnego ustąpienia.

— Cambarel de Leyval zamierza przy debatach nad wnioskiem dep. Lefranc podać propozycyę względem zastosowania ustawy wyborczej do wyboru prezydenta. *(Austr.)*

Włochy.

(Poczta włoska.)

Ferrara, 21. grudnia. Władze polityczne otrzymały wiadomość, iż w pewnym domu w gminie Lugo odbywają się częste schadzki podejrzanych i całkiem uzbrojonych osób. Niedawno temu obstawiono dość silnym austr. oddziałem dom ten nocną porą, i przedsięwzięto ścisłą rewizyę. Znaleziono tam znaczną liczbę pistoletów, fuzyi i dubeltówek, tudzież nieoprawne nowe lufy od strzelb i inną broń. Przetrząśnięto również i dom sąsiedni, gdzie także znaleziono palną broń bezprawnie ukrywaną. Pada wielkie podejrzenie, iż wszyscy aresztowani w tych domach mieszkańcy byli w niecnem porozumieniu z bandą zbójecką osławionego *Passatore*.

Pisa, 21. Od dwóch dni panuje w mieście poruszenie szczególnego rodzaju. Liczne patrole żandarmów i kawaleryi przeciągają ulicami. Spokojna część mieszkańców nie umie sobie wytłumaczyć tych wypadków; sądzą jednak, iż miały się tu wszcząć rozruchy, co dowodzą różne aresztacye podejrzanych w tej mierze osób.

Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Drezdno, 27. grudnia, dziesiąta godzina zrana. Konferencye wyznaczone są dziś na godzinę pierwszą. Hrabia Buol przybył wczoraj ze strony Austryi, a hrabia Bülow ze strony Meklenburg-Schweryna. Tylko Oldenburskiego pełnomocnika brakuje jeszcze. Na dzisiejszem posiedzeniu zamierzono porozumieć się o formę obrad i o podział różnych materyi. Pan prezydent ministrów Manteuffel pojedzie jutro w południe z księciem Schwarzenberg do Berlina. *(C.C.)*

(O konferencyach w Drezdnie.)

Drezdno, 27. grudnia. Oprócz obecnych na posiedzeniu z 23. pełnomocników przy wolnych konferencyach, przybyli tu jeszcze na pomienione konferencye:

Ze strony Austryi: Hrabia Buol-Schauenstein.
„ Prus: Radzca legacyjny hrabia Flemming.
„ Meklenburg-Schwerynu: Minister hrabia Bülow.
„ Badenu: Minister baron v. Rüdt i radzca legacyjny v. Meisenburg.
„ Nassau: Minister v. Dungern, radzca Bertram.
„ Hessen-Homburgu: v. Holzhausen.

Za przybyciem hrabi Boul, zdecydował się książę Schwarzenberg odbyć z prezydentem ministrów baronem v. Manteuffel podróż do Berlina.

Wszędzie uważają wypadek ten za rzecz największej wagi, i nikt tu już o tem nia wątpi, że między Austryą a Prusami przyjdzie istotnie do zupełnej zgody w kwestyi niemieckiej.

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o 1 godzinie. Następnie odbyła się wielka uczta u ministra spraw zewnętrznych p. v. *Beust*. *(Deut. Ref.)*

(Koleżeństwo między różnemi oddziałami wojska. — Książę Gorczakow wyjechał do Sztutgardy.)

Frankfurt, 24. grudnia. Luzowanie się naszego garnizonu, mianowicie wojsk pruskich i austryackich, dało powód do wzajemnych w koszarach odwiedzin, w których miały udział deputacye żołnierzy niższych stopni tudzież przynależnych oficerów, i w których z przyjemnością widziano między wojskiem rękojmię koleżeństwa. Przy tej sposobności słyszeliśmy z ust zupełnie bezstronnych osób pochwały, jakie dawano wewnętrznemu urządzeniu i wzorowemu porządkowi, którem się najszczególniej odznaczają zajęte przez pruski 29. pułk lokale kasarni. — Zawierzytelniony przy wysokim niemieckim związku jako reprezentant Rosyi książę Gorczakow odjechał ztąd temi dniami na piastowaną przezeń w Sztutgardzie posadę ambasadora. Dyplomata ten powróci jak słychać zaraz po ruskim Nowym Roku znowu do Frankfurtu. Tutejsze sprawy załatwia tymczasem jego pierwszy sekretarz legacyi.

(Negocyacye względem wymarszu wojsk austryackich z Bawaryi.)

Monachów. Pomiędzy naszem ministeryum a naczelnym komendantem wojsk austryackich w Szwabii, arcyksięciem Leopoldem, odbywały się temi dniami żywe negocyacye względem wymarszu wojsk austryackich z Bawaryi. Zgodzono się na to, iż na bawarskiej kolei żelaznej transportowane być mają na przemian oddziały wojsk austryackich i bawarskich. Powracające austr. wojska złożone ze wszystkich szczepów i ludów całej monarchyi, mają za sobą świadectwo doskonałej karności wojskowej. Wszędzie gdzie tylko stały na kwaterach, zachowały się skromnie, przyzwoicie i uprzejmie.

(Uchwała drugiej izby saksońskiej.)

Drezdno. Izba druga uchwaliła ustawę drukową według propozycyi swej deputacyi. Małe niezgodności z postanowieniami izby pierwszej, jakie przytem zachodzą, nie natrafią zapewne na opór ze strony tej izby. *(Austr.)*

(Proklamacya ogłaszająca stan wojenny.)

Kassel, 23. grudnia. Następującą proklamacyą, którą śród bicia w bębny odczytano i na wszystkich rogach ulic poprzylepiano, ogłoszono wczoraj stan wojenny:

Imieniem wysokiego niemieckiego związku i na mocy danego mi od niego pełnomocnictwa rozporządza się niniejszem:

1) Wszelki opór przeciw rozporządzeniom wydanym jako konieczny skutek wojennego stanu, pociągnie za sobą stan oblężenia, z którego publikacyą funkcye władz cywilnych i policyi przejdą wszędzie na władze wojskowe.

2) Podczas trwania stanu wojennego zakazano jest nosić nienależącą do służby broń i oznaki wszelkiego rodzaju; co się tyczy rozbrojenia gwardyi narodowej i straży odsyła się do wydanego jeszcze wczoraj specyalnego rozkazu. Nieposłuszeństwo pociągnie za sobą przymus i inne środki.

Dyrektorowie okręgowi są upoważnieni, za pomocą osobnego certyfikatu na piśmie, tym którzy posiadają knieje, pozwolić wyjątkowo nosić broń do polowania, jeżeli to w każdym względzie niebezpiecznem się nie okaże.

3) Podczas stanu oblężenia niewolno odbywać zgromadzeń ludu, ani w politycznych ani w niepolitycznych zamiarach. Polityczne towarzystwa zostają niniejszem rozwiązane, jeżeliby od tego specyalny wyjątek odemnie nie był pozwolony. Towarzystwa w zamiarach niepolitycznych potrzebują do dalszego istnienia swego wyraźnego potwierdzenia od władz Elektora.

4) Gazety, dzienniki i pisma ulotne mogą tylko za wyraźnem pozwoleniem właściwych rządowych władz nadal wychodzić. Dzienniki „*Neuhessische Zeitung*“, „*Hornisse*“ i „*Volksbote*“ są zakazane, a prasy ich skonfiskowane.

Władzom elektorskim poleca się niniejszem ogłosić te rozporządzenia i za ich wykonanie wkłada się na nie odpowiedzialność.

Na żądanie będzie im dana do dyspozycyi potrzebna pomoc wojskowa przez egzekucyjny korpus związkowy.

Kassel, 22. grudnia 1850.

Cywilny komisarz związku
Hrabia Leiningen,
cesarsko-królewsko-austryacki feldmarszałek-leitnant.

Prusy.

(„Frankf. O. P. A. Ztg.“ o konferencyach w Drezdnie.)

Berlin, 27. grudnia. Konferencye Drezdeńskie łączą w sobie prawodawczą władzę Niemiec, i od nich zależy, pod zastrzeżonem przyzwoleniem rządów, losy Niemiec ustalić. Nie zdołają one nic nowego utworzyć, ale muszą znajdujący się w obfitości materyał przejrzeć, rozpoznać i uregulować to co niepraktyczne i niepodobne do wykonania usunąć i tylko to, co prawdziwie potrzebne i pożyteczne dla całej ojczyzny utrzymać. Oby nieba zachowały im w tym zbawiennym akcie zupełną siłę i niespracowaną gorliwość; będą one potrzebować obudwóch, by na tej mozolnej drodze dojść do kresu. Aczkolwiek oddaleni od siedziby ich obrad, niezaniedbamy zwracać pilną na ich czynność uwagę i odzywać się z naszem zdaniem, jeźli możemy mieć nadzieję, że takowe chętnie przyjętem będzie. Z tą nadzieją i postanowieniem zbliżamy się do następującego roku. Oby w nim lepsze słońce nam zaświeciło, niźli w ostatnich latach, i rozprószyło te mgły, które się jeszcze ciągle przed naszemi oczyma przesuwają.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $104\frac{1}{2}$. Oblig. długu państwa $83\frac{3}{4}$. Akcye bank. $94\frac{3}{4}$. Polskie listy zastawne —. Polskie 500 — 80; 300 — 140. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $7\frac{3}{4}$. Austr. banknoty —.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 26. grudnia.)

Metal. austr. 5% — $73\frac{3}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —. Akcye bank. 1045. Sardyńsk. 33. Hyszpańskie 3% — $33\frac{1}{2}$. Polskie 300 — —; 500 — $79\frac{5}{8}$.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 27. grudnia. Najjaśniejszy Pan przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył, przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Karolowi *Scheffer* i Feliksowi *Kossockiemu* powrócić do Królestwa, bez dozwolenia im atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, jeżeli do takowego mają prawo, i bez powrócenia im skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku. *(Gaz. Warsz.)*

(Wojsko rosyjskie pod Kamieńcem podolskim.)

Litogr. koresp. austr. z dnia 28. grudnia zawiera następujące doniesienie: Korpus armii rosyjskiej, który w południowym kierunku od Kamieńca podolskiego dłuższy czas był skoncentrowany, a 10go listopada opuściwszy swoje stanowisko w liczbie 35,000 wojska z 60 działami ruszył w pochód gościńcem ku północy na Brześć litewski stanął w Białymsztoku i okolicy. Tymczasem przybyły inne wojska rosyjskie z południowych kończyn kraju na leże dawniejsze tak, że masa wojska pod Kamieńcem Podolskim znowu 20,000 wynosić może.

Turcya.

(Wiadomości z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 14. grudnia. Zwycięztwa Omer Baszy nad bośniańskimi insurgentami sprawiły w stolicy najlepsze wrażenie. Sułtan wspomniał na radzie gabinetowej i o tej okoliczności, i poglądał zawsze ze smutkiem na opór stawiony w tych prowincyach przeciw nowym reformom stosownie do ducha czasu przedsiębranym. Obecnie zakłócony jest spokój państwa tureckiego jedynie tylko w Bośnii, lecz można z pewnością spodziewać się rychłego już uspokojenia i tego kraju. Jak wiadomo ceni sułtan nietylko talent hetmański w Omer Baszy, lecz pokłada oraz wielkie zaufanie w administracyjnych jego zdolnościach. Pomyślniej jeszcze opiewają doniesienia z Rumelii. Ogłoszone tam firmany przyjęto z prawdziwem uniesieniem. Jeden z nich tyczy się „haraczu“ (podatku od chrześcian wybieranego), którego poborem trudnić się mają szczególne gminy bez żadnego ze strony tureckich urzędników pośrednictwa; drugi porucza również samym gminom pobór dziesięcin, które zato muszą w ogólnej swej kwocie stale oznaczonej płacone być w 3 ratach. Kwota ta obliczona jest przeciętnie w pięciu lat według uskutecznionych w tym przeciągu czasu sprzedaży. Trzecim firmanem postanowiono, iż „Kaimes“ (asygnaty) mają swój kurs jedynie tylko w Konstantynopolu, zwłaszcza że ludność prowincyonalna nie mogłaby tak łatwo przekonać się o ich prawdziwości. Również zaradzono także brakowi brzęczącej monety. Bank przyjmować ma przeto w zamian za swoje weksle także papierowe pieniądze z zwyczajnym rabatem 3%.

Grecki arcybiskup z Kassandra widział się znaglony do złożenia swej godności. W klasztorze Prodroma pod Nausta popełniła jedna banda zbójecka przeraźliwą zbrodnię. Pod pozorem szukania gościnności wdarli się tam rozbójnicy, zamordowali przeora przy ołtarzu, wymusiwszy wprzód na nim męczarniami odkrycie skarbu kościelnego. Jakób Basza przedsięwziął natychmiast środki dla pochwycenia winnych tej zbrodni. Zrabowano też jedną karawanę, i zabrano jej 14,000 piastrów.

Nowy gubernator w Aleppo, Mehemet Basza, wylądował przy schyłku listopada w Alexandrette, zkąd w 5000 żołnierza wyruszył na miejsce przeznaczone. Z Bajrutu do Damasku budują nowy gościniec. *(Wanderer.)*

(Wiadomości o wypadkach w Bośnii i Hercegowinie.)

O wypadkach w Bośnii i Hercegowinie donoszą z **Zara** z dnia 24. grudnia: „Ostatnie wiadomości nie zgadzają się z sobą. Chociaż trudno temu dać wiarę, mówią jednak, iż wojska seraskiera zostały zupełnie pobite od insurgentów, i cofnęły się do Sarajewo. W takiem więc będąc uciśnieniu, miały wezwać nowo mianowanego Baszę w Bośnii, Hajreddina, iżby wojska tureckie, które pod jego wodzą wylądowały w Sutorina, przybyły im w pomoc. Nadeszły wszakże wcale przeciwne tym wieściom doniesienia tej treści, iż seraskier wkroczył całkiem spokojnie do Tuzla, a nowo mianowany namiestnik Bośnii do Mostar. Obóz pod Sarajewo (jak mówią) zniesiono, żołnierzy rozkwaterowano w mieście, *Kawas Basza* poddał się dobrowolnie, i miał już przybyć do obozu Skanderbega. (Przy tak sprzecznych wieściach trudno dojść prawdy, widać jednak ze wszystkiego, iż rokosz trwa jeszcze częściowo i w szczególnych miejscach opiera się silnie; mimo to jednak zdaje się być rzeczą pewną, iż Omer Basza złamał już główną siłę powstania. Jakoż nie wątpimy, że wkrótce powiedzie się mu całkiem je przytłumić. *(Lit. kor. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 30. grudnia. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 267 wołów i 7 krów, których w 17 mniejszych i większych stadach po 5 do 40 sztuk, a mianowicie z Kamionki, Stryja, Rozdołu, Strusowa, Żółkwi i Narajowa na plac przypędzono. Z tych sprzedano — jak się dowiadujemy — tylko 70 wołów na potrzebę miasta. Ceny stały w stosunku do gatunku bydła, płacono bowiem za sztukę, mogącą ważyć $12\frac{1}{2}$ kamieni mięsa (kamień po 32 funt.) i $1\frac{1}{4}$ kam. łoju, 120 zr. 37 kr.; sztuka zaś, która szacowano na $14\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i $1\frac{1}{4}$ kam. łoju, kosztowała 145 zr. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 23. grudnia. Według doniesień handlowych z Sambora, Drohobycza i Komarna sprzedawano tamże na targach w pierwszej połowie b. m. w przecięciu korzec pszenicy po 19r.15k.—22r. 30k.—20r. 30k.; żyta 15r. 52k.—17r.—16r.; jęczmienia 10r. 30k.—11r.—10r.; owsa 5r.—6r.—7r.; hreczki 0—12r.30k.—10r.; kartofli 5r.30k.—5r.22k.—4r. Cetnar siana 2r.20k.—2r.—3r.45k. Sąg drzewa twardego kosztował 17r.30k.—14r.—20r., miękkiego 12r.30k.—11r.45k.—12r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono 10k.—7k.—9k. i za garniec okowity 3r.20k.—3r.15k.—3r.10k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 2. stycznia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	46	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	50	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	6	10	10
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	27	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	30	92	20

(Kurs wekslowy wiedeński z 27. grudnia.)

Amsterdam 178 p. 2. m. Augsburg 128 p. uso. Frankfurt 128 l. 3. m. Genua 146 p. 2. m. Hamburg $189\frac{1}{4}$ p. 2. m. Londyn 12.24. p. 3. m. Paryż 150 p. 2. m. Agio duk. ces $31\frac{1}{2}$. Napol. 10.4. Szuf. 17.30. Agio śrebra $28\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. grudnia.

P. Bocheński Aloizy, z Ottymowic.

Dnia 1. stycznia.

Hr. Zamojski Władysław, z Przemyśla. — P. Stanek Józef, z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. grudnia.

PP. Radziejowski Klemens, do Kłodzienka. — Lipski Emil, do Kołomei. Tchurznicki Konstantyn, do Cucułowiec.

Dnia 1. stycznia.

P. Białobrzyski Stanisław, c. k. radzca apel., do Dzidziłowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. grudnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 11 9	— 3°	— 2,5°	zachodni	pochm.
2 god. zr.	27 11 2	— 2,5°	— 6,5°	„	„ śnieg
10 g. w.	27 11 9	— 4°		„	„

T E A T R.

Dziś: komedya niemiecka: **Die Schwaebin**“ i wielki balet pod dyrekcyą braci Schier z Wiednia.

Jutro: trajedya polska: „**Judyta.**“

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31go grudnia 1850.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. listopada 1850		złr. 1.826.546 kr. 10 den. 2
Od 1. do 31. grudnia 1850 włożyło 262 stron	złr. 29.097 kr. 56 den. —	
„ „ „ wypłacono 355 stronom	— 42.494 — 22 — 1	
a zatem ubyło		— 13.396 — 26 — 1
Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. grudnia 1850		— 1.813.149 — 44 — 1
Do czego doliczywszy prowizyę z dniem 31 grudnia 1850 dopisaną		— 32.942 — 7 — 2
Stan wkładek pieniężnych z dniem 31 grudnia 1850 wynosi w ogóle		— 1.846.091 — 51 — 3
Kapitał galicyjs. inst. ciemnych z prowizyą z dniem 31 grud. 1850 doliczoną (w osobnym rachunku)		— 4.101 — 2 — 5
Ogół		— 1.850.193 — 16 — 3

Na to ma Zakład na dniu 31go grudnia 1850:

a) na hypotekach	złr. 1.574.108 kr. 46 den. -
b) w zastawach na srebra i t. d.	— 93.655 — 21 — -
c) w wekslach eskontowanych	— 17.100 — — —
d) w galicyjskich listach zastawnych	— 157.200 — — —
e) w gotowiźnie	— 95.046 — 26 — 1
razem	— 1.936.110 — 33 — 1
Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę	— 1.850.193 — 16 — 3
Okazuje się przewyżka w sumie	— 85.917 — 16 — 2

W którą to sumę wchodzi prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. grudnia 1850.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz Krasicki, naddyrektor.

S. Krawczykiewicz, dyrektor.

Bilans zamknięcia
galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. grudnia 1850.

Stan czynny.

	złr.	kr.	d.
Pożyczki na dobra ziemskie	862,285	26	—
„ „ realności miejskie	710,823	20	—
Weksle eskontowane	17,100	—	—
Zaliczenia na zastawy złote i srebrne	4,704	21	—
„ „ „ papierów publicznych	88,051	—	—
Listy zastawne galicyjskie	157,200	—	—
Asygnaty 3 % kasy centralnej	80,000	—	—
Gotówką w kasie	15,046	26	1
Zaległe prowizye	4,999	31	—
Książki i papiery manipulacyjne w zapasie, jakoteż koszta na rok 1851 poniesione	227	34	—
Druki na przedaż w zapasie	84	13	3
Depozyta w tymczasowem przechowaniu będące	2,832	7	—
Sprzęty i meble	1,486	40	—
Depozyta Kaucyjne	6,314	49	—
	1,952,055	28	—

Stan bierny.

		złr.	kr.	d.
Władającym należy się wraz z prowizyą do 1go stycznia 1851 dopisaną mianowicie:				
na 4%	1,622,595 zr. 24 kr. 3 d.			
na 3½ %	206,516 „ 47 „ 1 „			
na 3%	16,979 „ 39 „ 3 „			
Razem		1,846,091	51	3
Galicyjskiemu Zakładowi ślepych należy się wraz z prowizyą do 1. stycznia 1851 dopisaną na osobnym rachunku		4,101	25	—
Prowizye na rok 1851 pobrane		14,776	52	—
Eskonta		174	23	—
Należące się kaucye		7,300	—	—
Należy się stronom różnym		1,411	15	3
Fundusz własny		78,199	40	2
		1,952,055	28	—

We Lwowie 31. grudnia 1850.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz hr. Krasicki, naddyrektor.

Józef Supiński, likwidator. *S. Krawczykiewicz*, dyrektor. *Emil Strzelecki*, buchalter.

Lwów, 29. grudnia. W dwóch chrześciańskich zakładach ochrony małych dzieci we Lwowie, odbyły się dnia 23go b. m. zwyczajne egzamina roczne i uroczystość wilii Bożego narodzenia. Znaczna liczba gości zaszczyciła ten festyn swą obecnością. W pierwszym z tych zakładów składało 74 dzieci, a w drugim 62 egzamin. Obecni goście zachwycali się postępami dziatek w początkach przedmiotów szkolnych, tudzież ich obyczajnością, a widząc porządek i czystość w zakładzie, wyrażali powszechne ukontentowanie z dobroczynnych skutków tych zakładów. Z tego względu otrzymały te zakłady w tym roku nierównie większe wsparcie ze strony swych dobroczyńców. Dobroczynne dary i imiona łaskawych dawców, którym dyrekcya tego zakładu najczulszą oświadcza podziękę, zawiera spis następujący dobroczynnych darów, które poniżej wymienieni dawcy przesłali dwom chrześciańskim zakładom ochrony małych dzieci we Lwowie przed świętami Bożego narodzenia 1850.

Najprzewielebniejszy JM. ksiądz arcybiskup r. ł. Baraniecki 10r.; Jego Excelencya hrabia Khevenhüller komendant armii 10r.; najprzewielebniejszy JM. ksiądz biskup r. ł. Gutkowski 5r.; najprzewielebniejszy JM. ksiądz biskup r. g. Bocheński 2r.; najprzewielebniejszy JM. ksiądz infułat r. ł. Ostrowski 3r.; Panowie: Eder c. k. prezydent apelacyi 2r., Höpflingen c. k. radzca gubernialny i przełożony magistratu 5r.; JM. pani Weronika hrabina Komorowska 10r.; Panowie: Szymonowicz c. k. radzca apelacyjny 2r.; Kratter c. k. radzca gubernialny i starosta obwodowy 2r.; dr. Alzner 5r.; Schöpf, adjunkt dyrekcyi budownictwa 1r.; JM. pani Komarnicka 5r.; panowie: Hausner 5r.; L. Karol Singer, kupiec 2r.; Karol Werner, kupiec 3r.; A. Brailer, kupiec 1r.; G. Ross, kupiec 1r.; Milde kupiec 1r.; Lewicki, kupiec 30k.; Winiarz 1r.; synowie pana Glixelego, kupcy 1r.; panowie: Zipser, kupiec 1r.; F. Schubuth, kupiec 1r.; Alf. Reiss, kupiec 1r.; Niemirowski, kupiec 1r.; Sopuch, kupiec 1r.; Iskierski, kupiec 1r.; Jabłoński, kupiec 2r.; Stoppel, kupiec 1r.; JM. pani Schumann 1r.: panowie: Stengel, kupiec 1r.; Milikowski 2r.; Riedel, kupiec 1r.; Willmann, kupiec 2r.; Józef Göttinger, kupiec 1r.; Lunda, kupiec 2r.; Schick, kupiec 1r.; A. Kirschner, kupiec 1r.; Kallenbach, kupiec 1r.; Franciszek Piller, kupiec 1r.; Poje, kupiec 1r.; Drexler, kupiec 1r.; Penther, kupiec 1r.; Justian, kupiec 1r.; JM. ksiądz kanonik i c. k. radzca gubernialny Manasterski 2r.; panowie: Tobiaszek, przełożony starostwa grodzkiego 2r.; Klein kupiec 1r.; Adam Sidorowicz, mydlarz 5r.; Mauss c. k. profesor 2r.; Piotr Piller, drukarz 1r.; Mikolasch, aptekarz 1r.; Boni, rękawicznik 1r.; Jerzy Hoffmann, oberzysta 5r.; Ludwik, traktyernik 1r.; Götz, traktyernik 1r.; Engel traktyernik 1r.; Pasynkowski, cukiernik 1r.; NN. 4r.; NN. 1r.; J. B. 2r.; Z. K. 30kr. m. k. W ogóle 135r. 30k. m. k.

Prócz tej pieniężnej kwoty w gotówce, obdarzyli poniżej wymienieni dobroczyńcy obadwa instytuty ochrony małych dzieci następującemi datkami:

Pani Strojnowska, małżonka c. k. radzcy ministeryalnego dała 6 par trzewików, 6 par pończoch, 6 par rękawiczek i 6 chusteczek na szyję; Im. pani Marini, małżonka c. k. majora, 3 koszul, 3 pary pończoch, 3 pary trzewików, 3 spodniczek, 2 kacabajki, 4 chusteczek na szyję i jeden zupełny ubiór na chłopca; Imp. Wilk, 1 kopę jabłek i orzechów włoskich; Imp. Wilczyńska, 1 kopę jabłek, 2 garncy mąki, i 3 kwarty maku; Imość panie: Pfaffowa 3 kacabajki watowane i 6 par pończoch; Breurowa 12 sukienek zimowych, 6 par trzewików, 1 cały ubiór na chłopca, 1 cały ubiór na dziewczynę, 3 strucle, 1 kosz z jabłkami i piernikami; Katarzyna Ociesialska 6 chusteczek na szyję i 6 fartuszków; Antonina Frankowska 6 czypeczków zimowych, 6 fartuszków, 1 pelerynę letnią i 200 jabłek; pani Pfaffowa przysłała później znowu 3 kacabajek, 3 czypeczki zimowe i sześć par pończoch; panie: Bryńkowska, drewniane zabawki dla wszystkich dzieci i Węgrzynowiczowa, takież same zabawki i kutię; AA. 1 funt świec arganckich; panowie: hrabia Alfred Potocki 1 sąg drzewa bukowego; Lewicki, piernikarz 100 sztuk pierników; Żołkiewski, piekarz 20 strucel; Friedrich, piekarz 20 strucel, a szewski cech tutejszy przysłał tym instytutom 71 par trzewików i 1 parę butów.

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni. Z c. k. galic. drukarni rządowej.